

Questionariusz
wizytacja - Tajemnica.

No 4794

1) Some osobiste - Piotr Ladecki, st. sierż., podoficer zawodowy nr. 1901. 4794

2) Data i okoliczności zaarestmowania - Wstąpiłem orientowany w dniu 20/VI. 1939 r. w m. Budstawa pow. Wilejka Woj. Wileńskie i zamknięty w więzieniu w Wilejce do dnia 15 maja 1940 r. w Metodzie do du. 22.VI. 40 r. w Polesku do du. 14.VIII. 40 r., gdzie uczestniczyłem w wyrok skazujący mnie na 8 lat „isprawiłelnymi tajnik” jako „opasny element”

W więzieniu w Wilejce naukniśto nas do celi wymiaru 6x4 - ludzi 46 - było bardzo ciasno tak że spaliliśmy na boku jeden obok drugiego jak „śledzion beere” obrócili się z boku na bok nawet było ciężko znaleźć się to mykaliśmy wspaniale cały tydzień. Co do krytyki staraliśmy się ją utrzymać i byliśmy nie najgorszymi/każeśmy to nie mówiąc było w powodzi tego, że zawsze do celi dodawali nowych, drugich robiczących. W więzieniu w Wilejce siedzieliśmy m. in. Błachy, Hankowial, Czerewicki, Drucner, Napierkowski, Włodarczyk, Stefaniuk, Nisiołek. Niktomył spotkałem w więzieniu a o sierż. Nisiołka Czerewickim, Drucner, Błachym, Napierkowskim, Włodarczykiem nie wiadomo, w końcu Stefaniuk ewakuacji i więzieniu w w. endulym 40 r. /prawdopodobnie zgodził się na pracę w N. K. W. S. moim to sierż. Błachy. Wskazanie badania przeprowadzone re. m. w Wilejce - przegłoszycie mnie jako „K.O.P. z materiałem do Odd. II” - jakich miało być konfidencjonalnym i jak się m. in. w. in. gdzie mieszkają, i tu przeprowadzili nas sow. straż „porobrosi” i „p.” /ten materiał nie służył się nadecum.

3) Stwierdzenie: w dniu 1. IX. 40 r. przewieziono nas do Kottaus z więzienia w Polesku t. j. w dniu 19. VIII. 40 r. m. in. radadawcom nas do magazynu 44 i przez parę dni był 12 dni transportowano nas do Kottaus - w czasie transportu żywności nas było chleb /kaszka /kornatki /ryby lub soki odczasu t. j. po parę dni gorzej wody /na rękach /kajal. W dniu 1. IX. 40 r. radadawcom nas na barki i mywiesiono do domu. Pierwszą gdzieś byli w dniu 18. IX. 40 r. Podróż ta odbył się m. in. Polesku, Diming, barłami holowanymi przez statek. W czasie podróży b. ciężkie, ponad 1000 ludzi /stwierdził jeden obok drugiego, jedzenie otrzymywaliśmy

200-300 gruu. eloku, kawatek stoney ryby - woda mearna.

Pa myjsim wyghydalisimy worysey jak „chadrye kreyy”. S przystaui do oboru w Ayticim (12 km). budowisimy donki, z Ayticim zatahdowanym do wagocisem (poko) powierisim w kierunku na pitnow w strocu Kosiwy (500 km.) do punktu orobitelorego a z tamtych samochodacui okolo (200 km.) w lozgi do tyel t. m. Kolacii oboru Kierowa. W czasie tyel transportow ludric ciszto chorowali pnewaric na czerwochy i bennowa, derynleris, chorych w piewnyel punktach rostawisim w dak zwaiuyel „sau-gorodkuch” (hospitale pnewi-zoryrne.)

4/8 opis oboru:

Miejscowosc pnewarscua na tej kolacii byla to „polana” mygylanego lasu, ktory byl wply do utocenia drogi do jardy samochodacui „t. m. lewiniwka”. Teren byl stokuisty, budynkow nie bylo mek. Po przylyciu porobisimy tymczasowe natasy (z gatry). Z dniem 20. I. 40r. wozisimy sie odrazu do stawionia barakow, mator na budowy tychre przynosisimy sacui i odleglego lasu oddalacnego okolo 1 km, wybudowalisimy baraki: mienkolne, magazyny, piekarnie, tarisic, kuchnie, koral dlu choryel oraz derynfektor na suchy parz.

W mieszkynasie padzielano nas na brygady, a po wybudowaciu tyel barakow - poprzydzielano nam miejsca w poszczegolnyel barakach. Po rewizierumy tam polpoc raurelo niektore brygady brai do robot sicimnyel przy kolei ktora pnewrowadzano z Koloscu - Kosiwy, niektoremu wydaco bielisz, ubracie, szawki. Pimowa pora, niektoremu otrzymali buly pikawe „walubi”, cipele ypodacie i kwilki malsowacue „fufaki”. Za tytem palisacuy do tyel „scoplamio” nie tego nie nie otrzymadcu - bo cie magtem wyrobi, noruy” Zarnarscua te na tej kolacii tytem tyel 1 miesiac kom dzien 9. I. 40r. rachorowateem a w dzien 18. I. urwa-ny za niurdshiego do formy pper Kewisze lekarsha „lek-pau. sy-mansowsha oboru 200r. i odestacuy do innej Kolacii dlu choryel „udrowiciszow”, na ktorej pnewytem od 19. I. 40r.

do 26.I.41r. skąd zmien numerus na inną kolonię dla uradowiecinów gdzie przebył do 20/III.40r. z tej kolonii zmien numerus na inną, krótko obrotową gdzie przebył do 12/IV.41r. No tych koloniach dla chorych - do robot mas nie wypracowano - wykonywalismy tylko roboty porządkowe nieważne tej kolonii.

5/ Skład zastawców - skład był różny, polacy, ukraińscy, białorusi, żydzi, litwini i obywateli sow. Element ten był bardzo prawniczą - kategoria przestępstw - jak we polityce to kryminalny. Był różny przebieg pracowały oddzielne brygady (które później dobierały i uzupełniały się samymi) więc całą brygadę dostawiała jakas robotę, agencją to z powodu siłniejsi / wężsi wof pomocjali i dostawcy, później jednak w brygadach parobitow t. sm. "zwiecia" było to 3-4-5 ludzi którzy dobierali się sami, do kiej "zwiecia" dostawiała robotę na pewnym odroczku - po uprzednim zasnajomieniu jako jest norma - i prace są wykonywane już wespół, lecz ich była tajemnicą w wykonywaniu tych norm, np. u nas był kontrolorem t. sm. "dissident" jeden polak starsi z Grodnu więc tak jakas katalizator ze zawiązanymi normami tu była - lecz trochę to dowodził to 5 tygodni - bo przystąpi innych kontrolerów obym. sow. i zdymni nie zrobił nic nowego było.

6. Życie w obozie. W obozie pracy tak jak i w więzieniu og. 8. pobudka "podjmu" rzyli się, smiesznie i wywarła na robotę przed "opichy otiethin" i psów, obiad - 1/2 litra zupy która przywróciła w leszank na teren pracy. W wieczorem przewoził do obozu t. j. g. 6-7. Kolonja zupa i chleb sw. Drugie danie t. j. jakas kasza (które zależało od wykonawcy pracy i normy), wieczorem amicausa warty - a przy tem sprawozdaniu słownie obecnym - Roboty jak zwykłe myg przewidzianym. Norma np. na 1 cztewiku wywierzeniu więcej lub przasku na lot kolejowy przieraz robotu do góry / odległy około - 250-300 metr. = 4 metr. przesła. Proroczy tej wikt i inne faktycznie

nie mógł wykonać. W u-cu kraju - lipcu 41r. norweg
 że podwyższano do 35-40%of. Wynagrodzenia za
 to prace nigdy nie otrzymywali. Wyższe słoso-
 wane wdać było do wykonywania prac. [wzrost].
 Ubranie przeważnie wdać - niekiedy dostawali
 leciej porę drzewy - zimowy - ubranie ciepłe, maku-
 ki lub „cici i cici” były do łabie natrawne były ale
 mało. Strona karta od g. 7 do goch. 18-19. -

Życie koleżeńskie - prawie żadne - gdyż każdy wierzył
 - podejrzliwy - wolał tu imperium pracy a nie
 „możemy starać się jakby nysury ubranie i jako
 tak odgrypi. Życie kulturalne ograniczało się do
 rebraci w smiełicy z. sm. Krasnyj-ugolok - były gory - jak
 grachy, słowino, ciecoby - radia nie było - góry było
 rozpisane - w takich rebraciach nie było.

Zarnarowem przytem nie było w koleżii
 składowej się przeważnie 1/2 70% z obym. sow. byli to
 ludzie restacji - polidypni - kryminalni i wywiezie-
 ni „kucacy” probawieni swej wdać, byli przy-
 bliżni przy K.K.K.D. byli z wyprawy i życia dalszego -
 mówili „wdać” tak chca i tak ma być, my też nie wypie-
 nie z lud was mypuncy - jak w u-cu Meremiu 41r
 rozstaliśmy wrochies w wolaosi - to bardzo
 się dźwili co do swej pracy. A jednej z tych koleżii
 spotkałem jednego naszego obywatela jenera z 20
 r. z Czechowowa. Zaśwadałem naszej koleżii
 był obywatel (żoł) Jabłonowski /prawdopodobnie u słowa
 który przeszedł w 1928r. /

7. Stomuch Wład /K.K.K.D./ Władze K.K.K.D. miały spóś b. badanie jakis drzewie
 podejrzliwy - w każdym wideli jakiegoś sprigo - wymiadowe kon-
 fidentu. Badanie obywateli się przeważnie w nowy /po kilku
 godzin / Podczas badania było, wadrawo do karcera uiezer
 na kilka dni. Raz z badaniem /w Wilnie / powrócił ser. Błachy
 to opowiadał że go badano traci i że go uiezer próbto
 pęty gumowa. Na badanie prowadzono zawsze pod
 bronią i towarzysze dwóch eskorty jeden z przodu

drugi i tytu z golowymi o o trudu nagannani
(po przeprowadzeniu necessary rewizji)

8. Pomoc lekarzka. Naszot na pro'nowy ludni bar-
dzo chorowali i umierali - tyk co zachorowali
odsytali do szpitali obywatel t. z. n. "sam-gorodok",
lekarstwo nich bardzo malo; smart' ruzny
mi z Wilna kolejom Starinowym zamieszkały
na ul. W. Stefańska, w do innych smartyl ko
naszisk nie pramizdowu.

9- Upernosci z krajem Pomimo cyskego przenie h' d' o' n
i rochiuq. do rochiuq - zednej odprawicki nie o' kuy-
matem - i' g' r' o' s' i' nie uamigadew,
okpiro dowiedziotem ty ad' smajomij
juw w Toshu, se moja rochiuq jest w Z. S. R. K.
gdzie obecnie jeneru prachyma, jaccimo
glawai nie mogtem siggnuq z pod'nowy
i obecnie prachyma w do Diotropowtawshu.

10. Wiedy wroliuqy:
Wroliuqy zostatem w Shime 2/13. 41r. i z
gadym transportem przychodimuy w Sh. 18/13. 41r.
do Burutuba, a do. 17/13. prustacno nas do J. H.
G. U. Tosh.

Wroliuqo juncie z 5 oddielcuia "Miraga"
oddalonego od Kollasu okado 200 km.

Handwritten signature